

Wolność panoramy została obroniona

10 lipca 2015

Parlament Europejski przyjął projekt rezolucji „pirackiej” europosłanki Julii Redy, który może być początkiem reformy praw autorskich w UE. Udało się przy okazji obronić tzw. wolność panoramy.

Wczoraj Parlament Europejski pracował nad tzw. raportem Redy, czyli nad projektem rezolucji, który ma otwierać drogę do modernizacji praw autorskich w Unii Europejskiej. Raport europosłanki z Partii Piratów jest uważany za dość postępowy, ale mógł być w trakcie prac zmieniony w taki sposób, jakiego nie życzyliby sobie zwolennicy złagodzenia praw autorskich.

Zaledwie wczoraj pisaliśmy, że istniało zagrożenie dla tzw. wolności panoramy, czyli prawa do wykorzystania własnych zdjęć, na których uchwycono dzieła z przestrzeni publicznej. Obawiano się również, że do raportu Redy może być wprowadzona poprawka, która będzie początkiem tzw. podatku od linków w całej Unii Europejskiej. Wydawcy prasy oczekują, że powstanie prawo zmuszające firmy takie jak Google do dzielenia się przychodami z tytułu wykorzystywania treści w wyszukiwarkach i agregatorach. Z drugiej jednak strony istnieją obawy, że takie prawo mogłoby wywołać wiele niechcianych skutków ubocznych.

Już jest po głosowaniu. Raport Redy został przyjęty 445 głosami, przy 65 głosach przeciwko i 32 wstrzymujących się.

Od razu powiedzmy, że udało się obronić wolność panoramy, tzn. państwa członkowskie UE będą mogły zdecydować o ujęciu w swoim prawie zapisów na temat wolności panoramy.

Europosłanka z Partii Piratów zwróciła uwagę na podwójne znaczenie tej decyzji.

– Większość Europejczyków będzie mogła publikować selfie online i oglądać fotografie sławnych budynków na „Wikipedii” – napisała na swoim blogu Julia Reda. – Niezależnie od tego ta decyzja ucieleśnia centralne założenie raportu. Komisarz Oettinger nie może ograniczać nadchodzącej reformy prawa autorskiego do ulepszania warunków handlu transgranicznego. Reforma wyjątków w ochronie prawnoautorskiej musi być w centrum tej inicjatywy.

Jeśli chodzi o wzbudzającą kontrowersję poprawkę dotyczącą „podatku od linkowania” to – jak donosi Julia Reda – również ona została odrzucona.

Poza tym raport wzywa do ograniczenia blokad geograficznych. Wzywa też do rozważenia wprowadzenia wyjątków dla bibliotek i naukowców oraz do dostosowania wyjątków do wymagań środowiska cyfrowego. Raport porusza też kwestię wynagrodzeń dla wszystkich kategorii posiadaczy praw i mówi, że rola twórców i wykonawców w negocjacjach z pośrednikami powinna być wzmocniona.

Komisja powinna przedstawić propozycję reform do końca 2015 roku.

Autorstwo: Marcin Maj

Źródło: DI.com.pl